NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 14. Nowy Targ, dnia 2 kwietnia 1922 r. Rok

EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY

19 — 21

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4, I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje nie zaklejone są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 400 marek, za granicą 800 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedyńczy 20 Mk.

Podhale się budzi!

Nasze hasło uprzemysłowienia Podhala znalazło silny oddźwięk w sercach naszych obywateli.

Na wiec w sprawie założenia wytwórni tkackiej w Nowym Targu, przybyło koło tysiąca obywateli wszystkich stanów co jest najlepszym dowodem, jak podatny jest u nas grunt do tego rodzaju pracy. Po przedstawieniu sprawy przez przedstawicieli „Karpackiej Korparacji tkackiej" w Ameryce, a to red. Zygm. Lubertowicza i p. Karola Wielkiewicza oraz p. inż. Ramsa, że fabrykę na Podhalu pragną założyć dla swoich, nasi kochani Rodacy z Ameryki, którzy odejmując sobie kąsek chleba od ust, złożyli na to znaczną ilość pieniędzy zgłosiło się kilku mowców, a w ich rzędzie p. Józef Jończy i p. burmistrz Dworski, którzy bez wyjątku przemawiali za przystąpieniem wspólnemi siłami do zebrania udziałów i do zbudowania gmachu pracy i zarobku dla siebie i dla przyszłych pokoleń.

Pan przem. Jończy ofiarował za cenę najprzystępniejszą grunt pod fabrykę, o ile stanie ona tam, gdzie on ma parcelę.

Pan Marszałek Witold Uznański imieniem siebie i rodziny zdeklarował na ten sam cel półtora miljona marek.

Z Maniów przybyło dwóch przedstawicieli Karpackiej Korporacji, by wziąść udział w obradach, z których jeden zdeklarował 400 tysięcy Mk sam od siebie jeżeli sprawa ruszy.

Niewątpliwie miasto Nowy Targ i gminy Podhala dopomogą naszym wysiłkom w zebraniu kapitału i urzeczywistnieniu planu, jak mamy nadzieję [illegible].

Następnie przystąpiono do wyboru komitetu organizacyjnego, na czele którego stanął jako prezes p. marszałek Witold Uznański. W komitecie zostawiono miejsce dla wszystkich posłów Podhala, których przy pracy mile zobaczymy, i dla przedstawicieli powiatu, a wskład komitetu założycielskiego weszli p. Franc. Dworski burmistrz, red. Zygm. Lubertowicz wiceprez. p. inż. Rams, Dr. Gust. Gardziel, Dr Franc. Kuraś, p. Wielkiewicz Karol skarbnik, p. Józ. Jończy, p. Jan Markocki, p. Jan Różański, i p. Bełtowski Wojc. jako komitet tymczasowy, nim złoży się zarząd zebrany już z udziałowców.

Powszechna jednomyślność i zgoda tysiąca poważnych obywateli, złożonych z wszystkich stanów daje gwarancję, że rzecz dojdzie do skutku.

Nie wątpimy, że nasi Podhalanie chętnie złożą pieniądze w rzecz mającą przynieść zarobek już przy budowie fabryki i piękny dochód.

Wszelkie udziały na rachunek Karpackiej spółki tekstylnej na Podhalu już przyjmuje Powiatowa Kasa Oszczędności w Nowym Targu, a z programem i kartami udziałowemi trafimy do każdej wsi Podhala.

Dałby Bóg, aby niedziela 26 marca była dniem zwrotnym w dziejach naszej górskiej ziemi byśmy

wspólnemi siłami, w zgodzie jak my zaczęli, dokończyli pracę!

Na początek bowiem mamy prócz kapitałów amerykańskich wiele dobrych chęci, a dobra wiara, w powodzenie jest połową zwycięstwa!

W każdym razie takiej zgody i jednomyślności wszystkich stanów, jak na zgromadzeniu w Nowym Targu już dawno nie widzieliśmy!

Nie wątpimy, że za tem nastąpi czyn!

Z nowotarskiej Rady powiatowej

otrzymujemy następujące pismo:

Do Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. w Warszawie.

W numerze 5. Gazety Podhalańskiej z 29 stycznia 1922, w artykule „Dlaczego nie mamy dotąd szkoły rolniczej na Podhalu“ podaje Związek Podhalan odpis pisma Ministerstwa rolnictwa Nr. 3063 z 4 stycznia br. w którym między innemi jest powiedziane że: Odnośnie zaś do zorganizowania szkoły rolniczej dla Podhala M. R. i D. P. zawsze chętnie traktowano powyższą sprawę, która wskutek nieporadności samorządowych organów Nowego Targu pozostaje nadal w zawieszeniu. Za Ministra Dyrektora Departamentu Leśniowski mp

Artykułu tego który godzi wprost w powagę i uczciwe intencje Wydziału powiatowego, w sprawie szkoły rolniczej nie możemy pozostawić bez odpowiedzi i należytego sprostowania.

Rada powiatowa od lat 30, a więc znacznie wcześniej, niż Związek Podhalan stara się o kreowanie szkoły rolniczej dla synów gospodarzy w tutejszym powiecie.

Na dwa lata przed wybuchem wojny mieliśmy zapewnioną pomoc rządu austrjackiego i Wydział krajowy miał przystąpić do budowy tej szkoły.

Wojna przeszkodziła naraz długoletnim naszym zabiegom.

Wydział powiatowy jednakowoż nie zrażał się tem podtrzymywał i podtrzymuje dalej akcję w tym kierunku.

Po porozumieniu się z gminą nowotarską która obowiązała się ponieść wielką ofiarę, gdyż przeznaczyła potrzebny grunt dla szkoły rolniczej, odniósł się Wydział powiatowy w piśmie z 5 sierpnia 1920 L 1633 do Ministerstwa rolnictwa, aby przystąpiło do budowy szkoły rolniczej w Nowym Targu

Na pismo to nie otrzymał Wydział powiatowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Wydział powiatowy widząc, że nie zabiera się zupełnie do budowy i kreowania szkoły rolniczej w tutejszym powiecie, postanowił tymczasem dla szerzenia wiedzy rolnictwa pomiędzy ludnością tutejszą założyć na razie, aż do powstania i otwarcia szkoły rolniczej, kursa rolnicze, zimowe dla chłopców i szkołę gospodyń wiejskich. Jeden kurs zimowy dla chłopców odbył się na początku roku 1921 w Nowym Targu, kurs dla gospodyn wiejskich odbył się na wiosnę na folwarku w Rabie Wyżnej.

Koszta kursu chłopców pokryto subwencją Rządu 50.000 Mk. a resztę kilka tysięcy dopłacił Wydział powiatowy.

Koszta kursu gospodyń wiejskich które wynosiły 119.00 Mk pokrył w całości Wydział powiatowy.

Do Ministerstwa rolnictwa odnosił się Wydział powiatowy dwukrotnie o subwencję na kurs gospodyń wiejskich w roku 1921 i dalszych kursów na r. 1922 jednakowoż Ministerstwo nic nie odpowiedziało, a tylko prywatnie ustnie kazał powiedzieć Pan Minister referentowi tych kursów, aby powiat nie liczył na żadne subwencje, bo Rząd z powodu różnych oszczędności nie dać nie może.

Wydział powiatowy odniósł się do wszystkich instytucyj finansowych. Towarzystw rolniczych, Zarządów dóbr i wybitnych osobistości i t. d. o datki na kursa rolnicze z czego uzyskał zaledwo 4000 Mk. a to 3000 Mk. ze Związku Kółek rolniczych w Krakowie i 1000 Mk z Zarządu dóbr w Szaflarach.

Niezależnie od tego Wydział powiatowy trzymając się zasady, że pomoc własna jest najlepsza postanowił w swych przedsięwzięciach nie ustawać i w tym celu przeznaczył w budżecie na rok 1922 na kursa rolnicze 120.000 Mk. a na szkołę rolniczą 50.000 Mk.

W sprawie tej Rada powiatowa nie zraża się żadnymi trudnościami i niepowodzeniami jak np. brakiem kandydatek na kurs gospodyń wiejskich, rozsiewaniem pogłosek, że kursa urządza się jedynie na to, aby pewnym osobistościom dostarczyć bezpłatnego robotnika i t. p

Rada powiatowa powzięła umyślną uchwałę, aby z całą stanowczością przystąpiono do tępienia ciemnoty na polu gospodarczo rolniczem, i poleciła swemu referentowi, aby kurs rolniczy w tym roku pod zimę znowu zorganizować. Kurs ten stanowczo się odbędzie pod zimę skoro tylko Wydział powiatowy otrzyma wpływy z podatków.

A teraz zapytujemy co dla rolnictwa w tutejszym powiecie zrobił dotychczas Wysoki Rząd?

Na egzaminie końcowym Kursu dla chłopców, jakoteż dla dziewcząt, pomimo należytego dwukrotnego uwiadomienia nawet nie pokazał się delegat Ministerstwa rolnictwa.

Czy Ministerstwo raczyło przysłać program, instrukcje jak mamy takie kursa urządzać? wszystko musimy robić sami o własnych siłach

Czemu Wysokie Ministerstwo nie raczyło przysłać nam dotąd dla szerzenia wiedzy rolniczej wśród ludu

wędrownego instruktora rolnictwa, dlaczego w myśl ustawy z 9 lipca 1920 Wysoki Rząd nie rozpoczął budowy szkoły rolniczej dla gospodarzy wiejskich w tutejszym powiecie, a przecież nowotarszczyzna ma charakter najbardziej górski i ona pierwsza miała taką szkołę otrzymać?

Na przeszkodzie nic nie stoi, gdyż gmina Nowy Targ ofiaruje grunt bezpłatnie, a Wydział powiatowy stałą subwencję roczną zamiast urządzania kosztownych kursów.

Zapytujemy przeto Wysokie Ministerstwo w czem dopatrzyło się nieporadności samorządowych organów Nowego Targu? i upraszamy równocześnie Pana Ministra rolnictwa, aby wglądnął w tę sprawę przekonał się o działalności tutejszych organów samorządowych i pouczył podwładnych mu urzędników w jaki sposób mają swoje referaty załatwiać, aby w komunikatach wychodzących z Ministerstwa rolnictwa nie podawali rzeczy niezgodnych z prawdą i nie szerzyli w ten sposób wśród ludności tutejszej rozgoryczenia i nienawiści.

Prezes *Jerzy Uznański mp.*

W sprawie osad żołnierskich.

Starostwo nowotarskie posyła nam następujące pismo.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. V. w Krakowie Referat Osad Żołnierskich komunikuje wskutek rozporządzenia Ministerstwa Spraw wojskowych, że na Kresach Zachodnich w Województwach Poznańskiem i Pomorskiem są do nabycia kolonje poniemieckie jednak tylko za zapłatą.

Kandydaci muszą wykazać się prócz zasług wojskowych (dekorowani, ranni, inwalidzi) znacznym kapitałem, by mogli mniejwięcej trzecią część ceny na bytej kolonji, ziemia i ewentualnie budynki (uiścić w gotówce) 2/3 mogą być rozłożone na długoterminowe (na lat 40) spłaty ratalne z 5% odsetkami. Przeciętna cena morga ziemi około 1/4 ha wynosi 40 tysięcy marek polskich. Nabyty inwentarz musi być w całości i gotówką zapłacony. Na inwentarz wymagany jest kapitał około 1 do 2 ch miljonów marek polskich zależnie od wielkości kolonji.

Nabywcami kolonji poniemieckich mogą być tylko tacy kandydaci, którzy albo osobiście (kwalifikowani rolnicy z wykształceniem lub praktyką) albo też przez członków swojej rodziny dają pełną rękojmię, że potrafią nabyte kolonje utrzymać na wyższym stopniu kultury rolnej odpowiadającej kresom zachodnim.

Na podstawie powyższego interesowani kandydaci, a więc odznaczeni żołnierze (zdemobilizowani i inwalidzi W. P.) o ile reflektują na ziemię w Poznańskiem zgłoszą się osobiście do Referatu Osad Żołnierskich przy D. O. Korp. Kraków, budynek D. O. K. ul. Stradom 14, lub też skierują udokumentowane podania do tegoż Referatu O. Z. w 3-ch równobrzmiących egzemplarzach dołączając:

1) Wypełnione i przez odpowiednie Władze potwierdzone kwestionarjusze, ze specjalnem uwzględnieniem danych, co do posiadanego kapitału w 3-ech egzemplarzach równobrzmiących.

2) Zaświadczenie o kwalifikacjach kandydata względnie członka rodziny, który będzie gospodarował na nabytej działce.

3) Zaświadczenie wojskowych zasług kandydata odpisy legitymacji, otrzymanej dekoracji, ran, inwalidztwa i t. p.

Nadto będą wydzierżawione majątki państwowe,

ANDRZEJ STOPKA.

Jako Stanik był we Wielki Piątek na nabożeństwie.

Bardzo dawno temu wiosna w Zakopanem spóźniła się znacznie, a Święta Wielkanocne przypadły w tym roku dość późno. Jakoś we Wielki Piątek szedł ku wieczorowi drogą ze Zakopanego do Kościelisk Jasiek Stanik. Stąpał powoli, bo droga była rozmokła i spoglądał raz na prawo na skłony Gubałówki, gdzie już śnieg dawno zginął i tylko po jarach poprzecznych kryły się jeszcze smugi brudnego śniegu przed promieniami jasnego słońca. Stanik rad był, że „idzie wiesna". Spojrzał na dolinę przed siebie. Tu po bokach drogi na Skibówce były już też wielkie kopliny. Skoro zaś oschły, wnet ludziska siali owiesek i zakopywali go skrzętnie motykami, coby rósł w oczymieniu. Ale wzrok Jaśka padł z koleji pod Regle. Tam jeszcze mało było czuć wiosny, choć śnieg rozmiękł. Stanik miał kuźnię i gazdostwo pod Hrubym Reglem, jeździł jeszcze saniami, a na tę myśl splunął i począł iść energiczniej.

Nagle spostrzegł kumoskę Bartkulę, zakopującą zdala od drogi owies na grulisku. Poznał ją, choć coś przed 20 laty trzymała mu do chrztu Wojtka, a widywał ją bardzo rzadko. Stanął i począł wołać:

— Pokwolony. — Kumoska. —

— E, na wieki wieków, Kumoterecku, zawołała dyszkantem Bartkula.

— Witojcie mi tyzta, wołał Stanik.

Pan Bóg zapłać, wy tyz witojcie. Coście mi tyz ta usłuchali?

Eu, nic nowego, a wyście mi tyz ta co lepsego.

Eć, my ta nic, — E, cóż tyz ta u wos słychno?

Juz ta siejecie?

Heu, beesta sioł. Kieby to ta, toby to ta, haale toto. Beemy sioć w maju.

a na kupno inwentarza w nich należy mieć kilkumilionowy majątek, oraz mieć wybitne zasługi wojskowe jak też kwalifikacje rolnicze. Kandydaci ubiegający się o wydzierżawienie tych majątków państwowych muszą poczynić w tym celu starania bezpośrednio w Poznaniu

Wzory wspomnianych kwestjonarjuszy (podań) oraz wykaz kolonji poniemieckich i majątków państw można przeglądnąć w Starostwie w godzinach urzędowych biuro Nr. 12. O tem należy zawiadomić interesowanych po gminach

Kierownik Starostwa:
Trześniowski w. r.

W sprawie przymusu paszportowego.

W dzielnicy Ks. poznańskiego jako też w części Kongresówki będącej pod okupacją niemiecką istniał przymus posiadania paszportów z fotografją nazwany po polsku dowodem osobistym. Paszportami wspomnianemi ludność tamtejsza posługuie się do dziś dnia i załatwiając jakiekolwiek sprawy większej wagi w urzędach, musi najpierw okazać dowód osobisty. Z różnych zatem powodów Rząd polski postanowił przymus paszportowy zaprowadzić w całym Państwie. Wtym też celu przedłożył Sejmowej Komisji administracyjnej projekt ustawy o dowodach osobistych. Art. 2 tego projektu opiewał że wszyscy obywatele Polski muszą być zaopatrzeni w dowody osobiste, z wyjątkiem mieszkańców gmin wiejskich, o ile nie wydalą się zagranicę swojej gminy. Minister Spraw wewnętrznych ma prawo i na gminy wiejskie nałożyć przymus paszportowy. Dowody osobiste mają wydawać Starostwa Podpisany jakoteż i inni posłowie z Małopolski nie mogliśmy się z wymienionym projektem rządowym pogodzić i przez kilka posiedzeń walczyliśmy w Komisji o jego zmianę. Przedstawiciel Ministerstwa Spr. Wew. bronił projektu mając za sobą większość Komisji bo posłów z Poznańskiego i Kongresówki. Projekt ten został w Komisji przyjęty z moją poprawką, że dowody osobiste będą wypełniały Urzęda gminne, a Starostwa tylko wydadzą blankiety, aby paszporty w całem Państwie były jednakowe i zastrzegają sobie podpis dowodu osobistego, ale bez stawiania się w Starostwie interesanta. Poprawkę tę mimo oporu przedstawiciela Rządu większość Komisji przyjęła, co i na plenum z łatwością przejdzie Poprawka dla ludności wiejskiej daje dwie ulgi, bo nie naraża jej na odległą podróż do Starostwa i wyczekiwanie załatwienia sprawy.

Poseł *Bednarczyk.*

Wieści z Polski i ze świata.

Wilno przy Polsce Po zażartych walkach partyjnych znalazł sejm wreszcie formułę na mocy której Wilno wraca do Polski „zgodnie z wolą ludności wileńskiej i z interesem Rzeczypospolitej".

Te ostatnie słowa dodał poseł Witos i izba przyjęła już formułę wcielenia jednomyślnie.

Polska na konferencji europejskiej w Genui wystąpi razem z Rumunją, Jugosławią, Czechami i trzema państwami baltyckiemi, a to Łotwą, Estonją i Finlandją, który to związek będzie przedstawiał 80 miljonów ludności.

Wskazał na regle machnął ręką i splunął.

Je skądze tyz ta idziecie, pytała dalej Burtkula.

Eć, wej zdoła — z Kościoła

Z doła? Z Kościoła? Wieraześci z Kościoła? wołała zdziwiona góralka. Je coz tyz ta takiego? Hej ani księzicek w niedziele nie godali na kazaniu, jakoby miało być dziś święto i to jesce popołedniu.

Heu, zeć, nie godoł, ale była dzisiok wielga odprawiacka. Haj, ksiądz kozali pozatykać sićkie okna, coby była ćma, a potem kozoł zaświecić mnohenko świecek, coby było jasno i było nabozyństwo, a pote kozanie

E, raty to i kazanie było? Raty przeraty, to już bedem miała ciężki grzyh, ta i stary Maciek bedzie mioł grzysisko, ale mały Józek, to ta bee mioł mały grzysicek, bo je ta jesce mały. E, raty raty, to my tyz pogrzysyli.

A nie wiecie tyz, co ksiądz gwarzył, toby ta był mniejsy grzyh, cobymy wiedzieli.

Eu, nie wiem, bo nie bocem, haale straśnie pieknie godoł, a rzetelnie seta. Pięściami to tak proł po kozalnicy, co jaze fyrcało, Haj.

E, raty przeraty, to tyz juz zgrzysyliśmy straśnie i trza bedzie pokutować po piekle w ogniu i spowiadać się trza. Jako tyz to cłek nie wie, kie zgrzysy.

Heu, zackojciez — Kumoska — nie biadkojcie, bok se przibocył, co ksiądz godoł.

Zje, godojciez tyz, a wartko.

Ej, wiecie — opowiadoł, jako kajsi zidowie łapil Poniezusa, to go tak zbili i stryjoncili, co strak.

E raty, przeraty, piszczała Bartkula. Ponie ezusieńku Nazarajski, Królu zidowski!

Zje, po kigoześ tyz sto djasków i tego roku pomiędzy te zidziska poloz? Zje, to ci przesłego roku mało było?

Polityka więc ministra Skirmunta jest dla Polski korzystna!

Wódz sowieckiej Rosji Lenin ciężko zachorował, rząd bolszewicki był już w strachu, ale obecnie Leniu podobno ma się już lepiej.

Anglja pożycza Polsce 4 miljony funtów szterlingów, czyli okrągło 70 miljardów marek. Polska za czwartą część tej pożyczki zakupi surowców w Londynie.

Co kosztują Polskę plebiscyty? Plebiscyt na Śląsku cieszyńskim, Spiszu i Orawie kosztował Polskę przeszło miljard marek, które mamy obecnie zapłacić Anglji, Francji, Włochom i Japonji.

Dwa razy tyle piacą Czesi.

Tylko tyle kosztują komedje plebiscytowe.

Zapas złota światowego obliczają fachowcy na 9 miljardów dolarów. Z tego zapasu posiadają Stany Zjednoczone Ameryki trzecią część, czyli posiadają złota za trzy miljardy dolarów, czyli według dzisiejszego kursu za 12 000 miljardów marek.

Budżet państwa polskiego na bieżący rok przewiduje okrągło w dochodach 453 miljardy marek, w rozchodach 592 miljardy marek, ale z tego 113 miljardów będzie przeznaczone na roboty inwestycyjne.

Najwięcej, bo 30 procent pochłonie kolej, 26 i pół procent wojsko, potem skarb 14 procent, oświata 8 i pół procent, resztę zaś pochłoną ministerstwo spraw wewnętrznych, ministerstwo robót publicz. i ministerstwo spraw zagranicznych.

Cuda ludzkiej pracy. Francuzi budują obecnie latawiec wagi 155 tysięcy kilogramów, o sile 12 tysięcy koni, który drogę z Paryża do Londynu ma odbywać w 25 godzinach.

Protesty przeciw wywozowi za granicę zakładają obecnie miasta polskie jedno po drugiem.

Wskutek bowiem wywozu za granicę ceny żywności, a zwłaszcza mięsa doszły do wyżyny grożących zagładą dla miejskiej i bezrolnej ludności. Niedawno temu jedna tylko firma krakowska otrzymała pozwolenie na wywóz 15 tysięcy świń do Czech!

Walka z myszami. Rolnicy w Polsce zaczynają walkę z myszami, aby nie niszczyły zasiewów wiosennych. Najlepszą trucizną na myszy nie szkodliwą dla ludzi i zwierząt domowych, są zarazki tyfusu mysiego które rozpuszcza się w przegotowanej wodzie, a potem polewa nią pszenicę, lub ziarno. Myszy wiedy wyginą.

W Niemczech grozi rewolucja. Republika niemiecka według pism niemieckich ma być zagrożoną. Niemcy są usposobione monarchistycznie i pragną cesarza.

Złe położenie gospodarcze Niemiec stanowi dobry grunt dla przewrotów i niespodzianek.

Położenie na Górnym Śląsku jest niepewne. Niemcy prześladują polską ludność w niemieckiej części Górnego Śląska i wywołują niepokoje i oburzenie na całym Śląsku.

Przesilenie rządowe w Anglji. Angielski premier L. George ma wielu wrogów, zwłaszcza chcą go obalić konserwatyści. Położenie Anglji wobec niepokojów w Irlandji, Indjach, Egipcie i Afryce, wobec miljonowych rzesz bezrobotnych jest bardzo trudne!

Nawozy sztuczne. Polska zakupiła w Anglji wielką ilość saletry, obecnie ta saletra przychodzi do Polski w ilości 100 wagonów dziennie.

Wulkany pracują. W czasie powszechnie obecnie panującego bezrobocia, wulkany europejskie, aby zawstydzić ludzi rozpoczęły pracę. W ruchu znajduje się już Wezuwiusz i Etna. Ludność wynosi się z pobliskich okolic.

KRONIKA

Ze Szczawnicy. Jakkolwiek na porządku dziennym odbywają się przedstawienia, to jednak nie można pominąć milczeniem przedstawienia amatorskiego, jakie się odbyło niedawno. Zespół górali i góralek szczawnickich odegrał dwie sztuki pełne humoru p. t. Strażacy i Pan lustrator u wójta. Amatorzy swą grą ubawili widzów, którzy co chwila wybuchali huraganem śmiechu. Trudno wymieniać nazwiska wykonawców, jest ich cały szereg wszyscy wywiązali się z zadania, wszyscy odegrali swe role bardzo dobrze. Niektóre sceny były wprost znakomite. Jedno jednakże należy wytknąć, że niektórzy mieszali gwarę z językiem literackim i to sprawiało nieprzyjemne wrażenie. To jednak drobiazg, który łatwo można wykorzenić. Te usterki nic nie znaczą całość była zagrana bardzo dobrze, nic też dziwnego, że widzowie dziękowali rzęsistemi oklaskami.

Na zakończenie odegrano jednoaktówkę „Pan lustrator". W tej sztuczce występują trzy osoby: wójtowa (Wikcia Wajersówna), wójt (Węglarz z pod siekierek) i lustrator (Koziarski). Bywałem na wielu amatorskich przedstawieniach, w różnych częściach Polski a muszę przyznać, że takiej gry nigdzie nie widziałem, bez przesady mówię gra ich była wprost znakomita, to był popis, traciło się wrażenie, że to amatorzy, Wójtowa (Wajersówna) to urodzona aktorka, grała tak naturalnie, tak żywo, z takim szalonem temperamentem że co chwila ręce składały się do oklasków, była świetna w każdym ruchu, w każdym słowie To samo można powiedzieć o wójcie i lustratorze. Oni troje mogliby wystąpić w mieście, a nauczyliby jak należy grać sztuki ludowe.

Szczególniejsze podziękowanie należy się J. Malinowskiemu, który nie szczędził trudu, zabiegów aby przedstawienie wypadło jak najpiękniej. Niemal wszyscy występowali po raz pierwszy, a on z tego surowego materjału stworzył całość dobrze zgraną

Dochód znaczny idzie na potrzeby straży miejscowej i na malowanie kościoła.

Konferencja Młodzieży szkolnej i akademickiej. Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej zwołuje do Warszawy na 22 i 23 kwietnia b. r. konferencję młodzieży szkolnej i akademickiej, poświęconą udziałowi tejże młodzieży w pracach oświatowo - kulturalnych wśród młodzieży wiejskiej. W konferencji wezmą udział Koła Uczącej się Młodzieży Wiejskiej, organizacje pokrewne, oraz młodzież szkolna jeszcze niezorganizowana, ale interesująca się pracą oświatową na terenie wsi. Zgłoszenia do udziału w konferencji nadsyłać należy pod adresem: Warszawa, Kopernika 30, parter, Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej.

Starostwo nowotarskie przypomina nam, że w żadnem piśmie, nie wolno podawać ogłoszeń sprzedaży za dolary i za cudzą walutę

Piękny dowód zrozumienia oświaty i przykład ofiarności dali nasi bracia Podhalanie z Ameryki, składając za pośrednictwem P. Franciszki Batkiewicz na cele miejskiego seminarjum żeńskiego w Nowym Targu kwotę 22.560 Mkp., którą złożyli Franciszek Chowaniec 4 dolary, Jan Chowanieć 1 dol, Antoni Mrugała 1 dol., Marjanna Fryźlewicz 1 dol., Franciszek Krzystyniak 1 dol., wszyscy z Nowego Targu. O zebranie powyższej kwoty zabiegał P. Michał Mroszczak, gorliwy członek komitetu seminarjalnego. Kochanym Podhalanom Ofiarodawcom przesyła Komitet serdeczne podziękowanie za piękny dar i przykład godny naśladowania.

Sposób pomnażania deficytów państwa. Zdaje się że zanosi się obecnie na przenoszenie całych mas nauczycielstwa szkół średnich i ludowych.

Jeżeli to się stanie to skarb państwa zapłaci miljony marek za przeniesienia.

W ten sposób deficyty państwa mogłyby się tylko pomożyć.

Towarzystwo hodowców drobiu organizuje się w Nowym Targu, celem nie wywozu jaj, ale celem hodowania kur zielononóżek.

Towarzystwo „Sokół“ w Nowym Targu zorganizowało się na nowo i wybrało nowy wydział.

Na czele wydziału, jako prezes stanął Dr. Lisowski. Towarzystwo „Sokół“ ma przystąpić do odebrania dzisiejszego „Domu ludowego“ na swoją własność.

Na cele odnowy i zabezpieczenia budynku, a przedewszystkiem dachów, rozpisało Towarzystwo pożyczkę wewnętrzną wśród swoich członków.

Przemysłowcy i kupcy myślą o założeniu „stronnictwa mieszczanskiego“ w Nowym Targu, celem ochrony swych interesów przy nadchodzących wyborach, oraz celem skupienia mieszczan bezpartyjników wysługujących się dziś różnym stronnictwom politycznym.

Zlikwidowanie Komitetu walki z lichwą. Komitet walki z lichwą w Nowym Targu po bezskutecznych próbach walki ze śrubowaniem cen, nie mając żadnej egzekutywy karnej przeszedł w stan spoczynku.

Komitet ten urządził kilka wieców agitacyjnych za poprawą waluty i reformami ministra skarbu Michalskiego.

Obecnie przeszedł z deficytem za afisze na emeryturę, a ostatnie i jedynie 200 Mk. zapasu kasowego rozdzielił skarbnik p. Walenty Rajski ubogim.

Na repartrjantów 6 kl. szkoła męska w Nowym Targu, kl. I a 2180 Mk., I b 710 Mk., II a 1470 Mk II b 829 Mk., III a 800 Mk, III b 587 Mk., III c 811 Mk., IV a 2090 Mk., w tem 300 Mk Rand Naftali przy egz. nadzwyczajnym, IV b 925 Mk., V 1410 Mk., VI 1210 Mk. Razem 13.022 Mk

Na bursę gimn Ks. Kanonik Leopold Brosik z Czarnego Dunajca ofiarował na cele bursy gimn. w Nowym Targu kwotę 5.000 Mkp. za co Zarząd bursy składa Szlachetnemu Ofiarodawcy serdeczne „Bóg zapłać“.

Kozia plaga. Obok innych plag trapiących mieszkańców Nowego Targu których tu na razie nie wymieniamy, daje się dotkliwie odczuć kozia plaga Pewien przemyślny gazda trzymający kozy nie daje im paszy, lecz wypędza na ulicę by się same starały o pożywienie. Tak też się dzieje. Od wczesnego ranka do wieczora chodzą kozy za strawą po rynku, ulicach, podwórzach zjadają na co trafią, jarzyny, kwiaty, ogryzają drzewka. nie gardzą nawet bielizną a są tak ośmielone, że wchodzą nawet do mieszkań na piętrach położonych. Zwierzęta te wyrządzają ludziom ogromną szkodę. Możeby Magistrat zechciał wydać jakie zarządzenia celem uwolnienia mieszkańców od tej plagi i o co poszkodowani proszą w przeciwnym razie grożąc samosądem.

Sprzedaż Pienin i Czerwonego klasztoru wraz Śmierdzonką. Z odwołaniem się na podaną przez nas wiadomość o sprzedaży Pienin dowiadujemy się w dalszym ciągu że rząd czechosłowacki nosi się istotnie z myślą sprzedaży lasów pienińskich wraz z Czerwonym klasztorem i zakładem kąpielowym zwanym Śmierdzonka. Lasy te leżące w obrębie gminy Leśnicy graniczącej ze Szczawnicą wynoszą 256 morgów z czego 87. morgów jest lasu bukowego. W obrębie gminy Leśnicy jest 157 morgów lasu szpilkowego a 8 m. bukowego.

Ponadto w Leśnicy oraz w Hucie leśnickiej jest koło 172 morgów pola ornego. Las leśnicki jest przeważnie lasem ochronnym zaś Lechnicki jest obecnie lasem starszym z dolnym do wyrębu.

Nasze wady. Nasze lenistwo podziwia obecnie cały świat. Oto poseł japoński widząc kilka dni temu tłumy postrojonych i przechadzających się ludzi

w Warszawie, zapytał, czy to święto? Gdy mu odpowiedziano, że to dzień roboczy dziwił się, że Polska ma tylu próżniaków, wiele nie ma żaden kraj na świecie.

Dziwił się także, że w Polsce urządzono sobie 12 sto dniowe przesilenie rządowe w tak poważnej chwili przed konferencją światową w Genui i podziwiał naszą zażartość partyjną.

Tak więc obcy uczą nas rozumu, gdy swojego nie mamy.

Odpowiedzi redakcji. Przew. Ks F Mahajowi. Nie wiedząc na czem polega wyrafinowana złośliwość owej notatki, a stwierdzając, że nam taką posłano, prosimy o bliższe wyjaśnienie sprawy. Naszem zdaniem, jeżeli notatka jest złośliwa, należy podać odpowiednie wyjaśnienie i sprostowanie, by redakcja wiedziała. o co chodzi, bo list nam o tem nie mówi.

Tekstylnej Spółce karp. w Passaic. Pozwolenie na zbieranie udziałów już mamy. Sprawa pójdzie. Proszę może ogłosić o założeniu przędzalni na Podhalu w Chicago w Dzienniku Związkowym i innych pismach, to udziały popłyną. Udział u nas wynosi 10 tysięcy Mk.

Opłaty abonamentowe i za międzymiastowe rozmowy telefoniczne będą od 15 kwietnia br. podwyższone o pięćdziesiąt procent.

Abonamenci którzyby z tego powodu nie reflektowali na dalsze używanie oddanych im stacji telefonicznych mogą wypowiedzieć abonament z dniem pierwszego kwietnia b. r.

Wdzięczność ludu. W roku 1920 rada gminna w Szaflarach pod przewodnictwem Jędrzeja Kamińskiego przyznała kierownikowi szkoły Tad. Palczewskiemu ustawowe 2 morgi pola W roku 1922 dnia 25 marca rada gminna na wniosek znowu Jędrzeja Kamińskiego, byłego wójta i „opiekuna szkoły" Wojciecha Kamińskiego uchwaliła odebrać ustawowe 2 morgi pola temu kierownikowi szkoły T. Palczewskiemu, a jedynie wypłacać mu rocznie 360 Mkp.

Gmina nasza ma około 30 morgów pola, które wydzierżawia, mając czem opłacać swych urzędników.

Pana Palczewskiego spotkała nagroda za to, że założył jeszcze w roku 1911 orkiestrę włościańską, urządzał przedstawienia i odczyty, obecnie chciał urządzić kurs kilimkarstwa, starał się o założenie czytelni ludowej, a zbierał składkę na budowę domu dla orkiestry i przedstawienia. Przyczyną takiego postępowania była niezgodność jego przekonań politycznych z powyższymi.

Poprawa kursu marki polskiej nastąpiła w ostatnich dniach. Za dolar płaci się obecnie 3900 Mk. za koronę czeską 70 Mk. za markę niem. 11 i pół marki.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podziękowanie.

Przezacnym naszym Przyjaciełom i Znajomym, którzy oddali ostatnie usługi naszej Drogiej Siostrze śp. Helenie Horodyskiej, zmarłej 12. marca b r. na Ziemi Spiskiej w Nowej Białej, tak podczas Jej choroby jakoteż podczas pogrzebu w Nowej Białej i eksportacyi zwłok na dworzec kolejowy w Nowym Targu, tą drogą składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Rodzina.

JEST NA SPRZEDAŻ

gospodarstwo w Lipnicy Wielkiej

z którego wychowa 8 sztuk bydła. — Dom i zabudowania gospodarskie murowane, na pięknym miejscu przy głównym gościńcu.

— CENA BARDZO NISKA. —

Wiadomość u Pauliny Karnafel Lipnica Wielka (Orawa).

Zgubiono Łaski Franciszek, ur. w roku 1897. w Czarnym Dunajcu unieważnia zgubione Tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne.

Sprzedam dom w Nowym Targu, w rynku.

Wiadomość H. STATTER Nowy Targ.

TOWARZYSTWO AGRARNO-OSADNICZE WE LWOWIE

ma do sprzedania grunta w powiatach:

Brzeżańskim, Husiatyńskim, Buczackim i Horodzieńskim w cenie po 125.000 do 150.000 Mkp. za morg i na Wołyniu w powiatach Łuckim i Dubieńskim — po 100.000 do 125.000 Mkp. za morg. —

Bliższych wiadomości udziela zastępca Towarzystwa

Dr. Lisowski, adwokat w Nowym Targu

Zgubiono Staszel Władysław, ur. w roku 1900. w Nowym Targu, unieważnia zgubione Tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne.

WAŻNE!

Do P. T. ROLNIKÓW oraz P. T. WŁAŚCICIELI ZIEMSKICH.

Nadchodząca wiosna zmusza każdego praktycznego rolnika pomyśleć już obecnie o nawozach sztucznych i nasionach, i ten tylko rolnik jest zadowolony który nie oglada się na papierowe oferty lecz zamawia wcześniej nawozy, nasiona wcześnie otrzymuje, a we tamtej wcześniej sieje i wcześniej zbiera.

Niżej podpisana firma poleca na wiosenne zasiewy ze swych składów w miarę posiadanych zapasów:

NAWOZY SZTUCZNE:

Tomasynę 15% w workach papierowych lub jutowych, żużle mielone Martina we workach papierowych, oryginalną strasfurcką mieloną 20 do 42%, sól potasową, strasfurcki kajnit mielony wapno azotowe 20% i inne nawozy.

DZIAŁ NASIENNY:

Nasiona koniczyny czerwonej i szwedzkiej, tymoty, buraków pastewnych, łubiny oraz inne nasiona ekonomiczne.

DZIAŁ ZBOŻOWY:

Żyto, pszenicę, jęczmień, owies.

DZIAŁ BUDOWLANY:

Najlepszej jakości cement portlandzki w beczkach, wapno palone, dachówkę ogniotrwałą, bardzo lekką ASBIT, WIEK, na żądanie wysyłam tachowych pokrywaczy

Firma protokułowana **A. BODUCH**

ŻYWIEC, Rynek 22, Małopolska.

Na zapytania należy dołączać 10 Mkp. znaczek pocztowy.

Czytajcie EKONOMIĘ!

Amerykańsko - Polski miesięcznik handlowo - przemysłowy, który informuje czytelników o ekonomicznem życiu Ameryki i Polski. Prenumerata roczna 600 Mkp.

WARSZAWA, — — — Nowogrodzka 27.

Potrzeba zdolnych i energicznych agentów do zbierania prenumeratorów na EKONOMIE w całym kraju. Tylko takie osoby niech się zgłaszają które chcą zarobić nie mniej jak 20 000 Mk. na miesiąc

EKONOMIA, Warszawa, Nowogrodzka 27.

APTEKA POD SZAROTKĄ

Mra Antoniego Wileska

W PORONINIE

POLECA ORAZ WYSYŁA POCZTĄ ZA ZALICZKĄ

Syrup sulfoguajakolowy (na recepty). Syrup ziołowy na kokllusz. Bezwonną maść na świerzbę. Balsam żołądkowy. Expeller. Płyn na pluskwy. Opatrunki. Bandaże. Termometry. Środki desinfekcyjne.

Specjalne środki dla bydła. Lekarstwa na pomór drobiu. Recepty wykonuję osobiście i sam prowadzę aptekę po usunięciu dzierżawcy.

Przyjmuję analizy do badania moczu, plwocin krwi etc.

Do rozparcelowania

względnie do sprzedania w całości są następujące majątki w powiecie

cieszanowskim.

RUTKA, roli i łąk 35 morg, torfów 13 morg, lasu około 40. letniego 463 morg, jeden budynek mieszkalny i jeden gospodarczy.

BRUSNO NOWE, roli i łąk około 180 morg, lasu do 40 lat 350 morg, trzy budynki mieszkalne, pięć gospodarczych, kamieniołomy.

HUTA STARA, roli i łąk 30 morg, lasu do 40 lat 816 morg jeden budynek mieszk. i jeden gospod., wapielnia,

BOREK, roli i łąk 35 morg, lasu do 40 lat 100 morg.

BRUSNO stare, roli i łąk 200 morg, lasu do 40 lat 695 morg, resztki budynków z kamienia, około 150 m³ kamienia budulcowego.

NIWKI, roli 100 morg, lasu do 40 lat 100 morg, jeden budynek mieszkalny i jeden gospodarczy.

Przeciętna cena za jeden morg około 65000 do 75000 M.

Bliższych i szczegółowych informacji co do powyższych majątków udzieli

Sekcja Towarzystwa Agrarno Osadniczego

Kraków ul. Czysta l. 6. II. p.

PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Józefa Stottera w N. Targu, Rynek 10.

Przyjmuje zamówienia na wyrób serdaków zakopiańskich z własnego lub dostarczonego materjału.

Przyjmuje również stare serdaki do odnowienia i sprzedaje gotowe wszelkiego rodzaju.

Wykonanie staranne. — Ceny przystępne

NA ŚWIĘTA! **CUKIERNIA** NA ŚWIĘTA!

i wyrób cukierków

M. HUBICKIEGO

W NOWYM TARGU,

na zbliżające się święta Wielkanocne przyjmuje zamówienia na torty od 500 Mkp. wzwyż i t. p. wyroby świąteczne po cenach umiarkowanych. Kto z Szan. P. T. Odbiorców zrobi zamówienie na 5000 Mkp. otrzymuje darmo 1 karton doborowych pomadek. — Zamówienia świąteczne przyjmuje się tylko do 13-go kwietnia włącznie.

CUKIERKI DLA SKLEPÓW I KÓŁEK ROL. POLECA SIĘ PO CENACH HURTOWNYCH.

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy po. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ...

Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia I. Gucka w Nowym Targu.